



Jak co roku nie zawiedli właściciele holowników. Pojazdy pomocy drogowej to jedne z najbardziej dopieszczonych ciężarówek. Ich właściciele poświęcają im mnóstwo czasu, non stop dodając kolejne elementy upiększające. Na zdjęciu MAN „Gniew Tytanów”, na co dzień Pomoc Drogowa Tytan.



Repiński został w tym roku wyróżniony za najliczniejszą reprezentację. Na zdjęciu zdobywca 6. miejsca w kwalifikacji Master Truck – Scania „Dywizjon 303”.

Czasem słońce, czasem deszcz

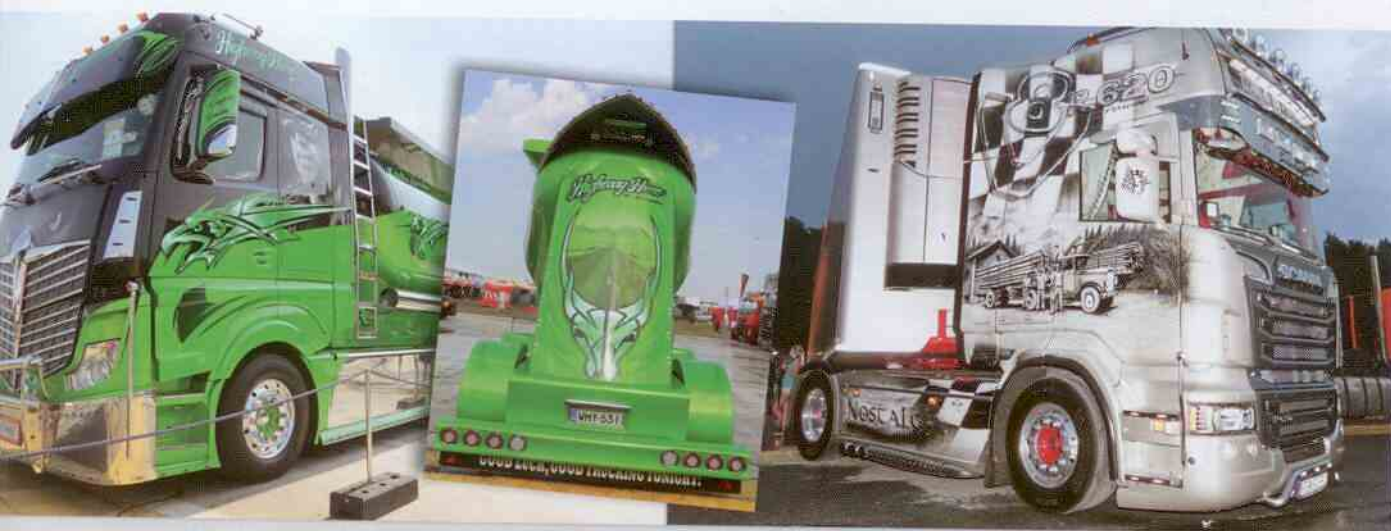
Lśniące chromem i oszłamiające kolorem ciężarówka. Już po raz jedenasty Master Truck przyciągnął rzeszę miłośników tuningowanych pojazdów. Było upalnie, gwarno i wesoło.

W połowie lipca do Polskiej Nowej Wsi pod Opolem przybyły najpiękniejsze ciężarówka nie tylko z Polski, ale też Europy. W tym roku przyjechali Finowie, Węgrzy, Niemcy, Czesi, Białorusini i Ukraińcy. W sumie odwiedzający zlot mogli podziwiać ponad 400 pojazdów. Wśród nich były zarówno już te dobrze znane stałym bywalcom tej imprezy, jak i zupełnie nowości, które pod-

czas tegorocznego Master Trucka po raz pierwszy pokazały się polskiej publiczności. Zwiedzający mogli podziwiać tuningowane ciągniki różnych marek, ale również holowniki pomocy drogowej, pojazdy dostawcze, militarne oraz oldtimery. Dużym zainteresowaniem cieszyły się również auta amerykańskie i jednoślady. Zlot uatrakcyjniła również prezentacja i konkurs modelarzy Master Mini Truck.

Wśród nowości wyróżniał się Highway Hero. Miał przyjechać na zlot rok temu, ale wówczas nie był jeszcze gotowy. W tym roku jednak nie zawiodł. Okazało się, że warto było poczekać. Doprowadzony do perfekcji zestaw tak się spodobał, że został okrzyknięty najpiękniejszą ciężarówką zlotu. Zgarął również tytuł Master Truck 2015.

W sumie podczas całego weekendu polską imprezę odwiedziło ok. 60 tys.



"Highway Hero" – zdobywca tytułów: Master Truck 2015 i Ciężarówka Publiczności 2015. Fin Mika Auvinen z pomocą swojego pojazdu przenosi nas w świat amerykańskiej kultury. Przygotowanie tej ciężarówki trwało 11 miesięcy. Samo lakierowanie pochłonęło 2000 godzin. Na karoserii możemy podziwiać Jusso Lehtinen – Finą przemierzającego kanadyjskie trasy, pojawia się też gwiazda country – John Cash oraz Lisa Kelly – kierowca z programu Ice Road.

Po raz kolejny można było podziwiać Scanię Nostalga firmy RU Route ze Słowacji. W tym roku zajęła drugie miejsce w głównym konkursie Master Truck.



Podczas tegorocznego zlotu MAN świętował swoje 100-lecie. W specjalnie przygotowanej naczepie można było prześledzić całą historię marki.

DAF Egipt firmy Łukasz zdobył wyróżnienie za aranżację oświetlenia. Warto jednak zwrócić również uwagę na wyjątkowy sposób malowania. Egipskie freski to dość oryginalny pomysł. Pod szybą zamontowano łeb wilka.



Volvo „Pulp Fiction” firmy Eurotrans zdobyło 10. miejsce w kwalifikacji Master Truck.



osób. Żar lejący się z nieba studziły przelotne deszcze, nikt jednak nie narzekał. Różnorodność przygotowanych przez organizatora atrakcji sprawiła, że każdy mógł znaleźć coś dla siebie. Uczestnicy zlotu mogli sprawdzać się w różnych konkurencjach, m.in. w konkursie na precyzyjną jazdę, w przeciąganiu liny, w słomie taczka z beczką po oleju czy konkursie z wiedzy o pojazdach ciężarowych.

Fani wojskowych sprzętów mogli również skorzystać z okazji i przejechać się amfibią po specjalnie przygotowanym terenie. Odbyły się też pokazy motocyklowe i próby gaszenia pożaru z powietrza. Jeżeli komuś oglądanie

z poziomu ziemi nie wystarczyło, mógł wykupić lot widokowy. Na pewno z takiej perspektywy zlot przedstawiał się równie interesująco, jak nie bardziej.

Oczywiście nie mogło też zabraknąć wieczornych atrakcji. Na scenie występowały zespoły country i tradycyjnie już miał miejsce pokaz oświetlenia tuningowanych pojazdów. To był naprawdę udany weekend.

Teraz pozostaje nam tylko czekać na wakacje. W lipcu kolejna edycja tej niesamowitej imprezy. Warto już dziś zarezerwować sobie czas. |

KD

Fot. TV Brawo, MAN